



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Problem zaskarżalności postanowienia w przedmiocie wydania europejskiego nakazu aresztowania

Author: Kaziemierz Marszał, Jarosław Zagrodnik

Citation style: Marszał Aleksander, Zagrodnik Jarosław. (2009). Problem zaskarżalności postanowienia w przedmiocie wydania europejskiego nakazu aresztowania W: B. Mikołajczyk, J. Nowakowska-Małusecka (red.), "Prawo międzynarodowe, europejskie i krajowe - granice i wspólne obszary : księga jubileuszowa dedykowana Profesor Genowefie Grabowskiej" (s. 339-355). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Kazimierz Marszał, Jarosław Zagrodnik

Problem zaskarżalności postanowienia w przedmiocie wydania europejskiego nakazu aresztowania

Na przestrzeni ostatnich lat notuje się wyraźny rozkwit zainteresowania ideą zacieśnienia współpracy między państwami tworzącymi Unię Europejską w sferze ścigania karnego i wymiaru sprawiedliwości, znajdującą odzwierciedlenie bądź to w projektach wyrosłych na gruncie unijnym zmierzających do harmonizacji prawa karnego materialnego i prawa karnego procesowego krajów członkowskich, bądź też w teoretycznych analizach podejmowanych w nauce prawa. Zaczątki nowożytnej myśli integracyjnej można bez trudu odnaleźć w inicjatywach przypadających na połowę ubiegłego stulecia, przedsięwziętych na szerszym forum — Rady Europy, na którym do dzisiaj dochodzi do podejmowania działań dotyczących współpracy w sprawach karnych¹. Perspektywa osiągnięcia wyższego poziomu współpracy w tej dziedzinie otwarła się jednak w węższym gronie państw, w szczególności z chwilą ustanowienia Unii Europejskiej na podstawie Traktatu z Maastricht z dn. 7 lutego 1992 r.² i utworzenia prawnej płaszczyzny współ-

¹ Por. M. Kula: *Ewolucja III filaru Unii Europejskiej*. W: *Zwalczanie przestępczości w Unii Europejskiej. Współpraca sądowa i policyjna w sprawach karnych*. Red. A. Górski, A. Sakowicz. Warszawa 2006, s. 23; L.K. Paprzycki, R. Paprzycki: *Europejskie — wspólnotowe — prawo karne z polskiej perspektywy*. W: *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora A. Wąska*. Red. L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda. Lublin 2005, s. 467.

² Dz. Urz. UE C 2006, nr 321 E. W dalszej części niniejszego opracowania Traktat ustanawiający Unię Europejską będzie określany jako TUE. W kwestii innych form współpracy poprzedzających Traktat z Maastricht zob.: B. Dudzik: *Europejski nakaz aresztowania — nowa forma współpracy w sprawach karnych Unii Europejskiej*. W: *W kręgu teorii i praktyki...*, s. 720; M. Kula: *Ewolucja...*, s. 21 i nast.

działania między krajami tworzącymi ten organizm prawnomiędzynarodowy w ramach tzw. III filaru dotyczącego wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych³. Miało się niebawem okazać, że przewidziane w powołanym akcie prawnym konwencje, stanowiące podstawowy instrument koordynacji działań podejmowanych w obszarze zagadnień należących do III filaru, nie spełniają pokładanych w nich nadziei. Problemy z ratyfikacją konwencji przez państwa-strony oraz mnożenie zastrzeżeń i deklaracji dezawuuujące w istocie ideę harmonizacji⁴ stały się głównym motorem zmian w Traktacie ustanawiającym Unię Europejską, dokonanych za pośrednictwem Traktatu z Amsterdamu z dn. 2 października 1997 r.⁵, koncentrujących się na przededefiniowaniu celów „trzeciofilarowej” współpracy oraz ewolucji narzędzi służących urzeczywistnieniu tendencji integracyjnych. W efekcie państwa członkowskie zostały wyposażone w skuteczniejszy instrument prawny w postaci decyzji ramowych, przejmujących funkcje dotychczas przypisane konwencjom i służących zbliżeniu przepisów wykonawczych i ustawowych w dziedzinie współpracy policyjnej i sądowej w sprawach karnych oraz zapobiegania i zwalczania rasizmu i ksenofobii w celu zapewnienia obywatelom Unii Europejskiej wysokiego poziomu bezpieczeństwa osobistego w przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości (art. 29 w zw. z art. 34 ust. 2 lit. B TUE). Mimo że decyzje ramowe nie wywołują skutku bezpośredniego, a ich moc wiążąca została ograniczona do rezultatu, który ma być za pomocą tego instrumentu prawnego osiągnięty, to jednak trudno byłoby uchylić się od spostrzeżenia, że stanowią one czynnik katalizujący zacieśnienie współpracy między państwami unijnymi w dziedzinie prawa karnego i harmonizujący rozwiązania prawne w tym zakresie w systemach prawa krajowego, a ich znaczenie wydaje się nie bez racji porównywane do znaczenia dyrektyw znamionujących współpracę w obrębie I filaru Unii Europejskiej⁶. O wysokiej randze decyzji ramowych w procesie zbliżenia (ujednolicenia) unormowań prawnokarnych świadczy najlepiej orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, na kanwie którego wykrystalizowuje się dy-

³ Por. L.K. Paprzycki: *Przyszłość europejskiego prawa karnego*. „Palestra” 2007, nr 9—10, s. 44.

⁴ Por. P. Hofmański: *Wprowadzenie*. W: *Zwalczanie przestępczości w Unii Europejskiej...*, s. 21; Idem: *Przyszłość ścigania karnego w Europie*. „Europejski Przegląd Sądowy” 2006, nr 12, s. 7; L.K. Paprzycki: *Przyszłość...*, s. 44.

⁵ Dz. Urz. WE C 2001, nr 80.

⁶ Por. B. Dudzik: *Europejski nakaz aresztowania...*, s. 721; P. Hofmański: *Wprowadzenie...*, s. 21; Idem: *Przyszłość ścigania karnego...*, s. 7; A. Górski, A. Sakowicz: *Komentarz do Decyzji Ramowej z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między Państwami Członkowskimi (2002/584, WSiSW)*. W: *Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie. Dokumenty karne*. Cz. 2. Warszawa 2005, s. 273; M. Kula: *Ewolucja...*, s. 39.

rektywa interpretacyjna, nakazująca dekodowanie norm prawa krajowego w zgodzie z postanowieniami decyzji ramowej⁷.

W kontekście dotychczasowych spostrzeżeń nie potrzeba skomplikowanych wywodów, aby unaocznić znaczenie decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej z dn. 13 czerwca 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między państwami członkowskimi⁸ dla realizacji idei zacieśnienia współpracy w sferze prawa karnego między krajami członkowskimi Unii Europejskiej. Wystarczy — jak się zdaje — zauważyć, że przewodnią ideę tego aktu prawnego stanowi założenie uproszczenia i harmonizacji rozwiązań prawnych dotyczących aresztowania i przekazywania osób ściganych między państwami Unii Europejskiej w celu przeprowadzenia postępowania karnego lub wykonania kary pozbawienia wolności bądź środka zabezpieczającego (art. 1 ust. 1 decyzji ramowej o europejskim nakazie aresztowania). Etiologia tej konstrukcji normatywnej wiąże się z okolicznościami dwójakiej natury. Zamyśl podjęcia decyzji ramowej w omawianej materii znajduje genetyczne zakorzenienie w konkluzjach wypływających ze spotkania Rady Europejskiej w Tampere w dn. 15—16 października 1999 r., w których wyeksponowano konieczność podejmowania środków w celu urzeczywistnienia zasady wzajemnego uznawania decyzji sądowych w sprawach karnych, mającej stanowić fundament współpracy sądowej w Unii Europejskiej (preambuła decyzji ramowej o europejskim nakazie aresztowania). W konsekwencji przyjęcia, że zakres przedmiotowy tej zasady obejmuje decyzje o aresztowaniu zapadające w państwach członkowskich Rada Europejska dała wyraz przekonaniu o nieodzowności zrewidowania dotychczasowych rozwiązań prawnych określających reguły ekstradowania między tymi państwami osób prawomocnie skazanych uchylających się przed sprawiedliwością oraz osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa⁹. Zgoła odmiennym czynnikiem sprawczym, istotnie przyspieszającym prace nad przyjęciem decyzji ramowej, regulującej kwestie przekazywania osób ściganych między państwami członkowskimi, były zama-

⁷ Wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dn. 16 czerwca 2005 r. w sprawie M. Pupino, C-105/03. Por. P. Hofmański: *Wprowadzenie...*, s. 21; Idem: *Przekazanie obywatela polskiego innemu państwu członkowskiemu Unii Europejskiej na podstawie europejskiego nakazu aresztowania — glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2005 r. (III KK 318/05)*. „Europejski Przegląd Sądowy” 2006, nr 7, s. 45; L.K. Paprzycki: *Przyszłość...*, s. 45.

⁸ Dz. Urz. UE 2002, L 190, s. 1.

⁹ Por. A. Gajda: *Europejski nakaz aresztowania a ochrona praw jednostki*. „Europejski Przegląd Sądowy” 2007, nr 6, s. 23; A. Górski, A. Sakowicz: *Komentarz...*, s. 269; K. Malinowska-Krutul: *Ekstradycja a przekazanie w ramach europejskiego nakazu aresztowania*. „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 6, s. 103; M. Płachta: *Rola Prokuratury i prokuratora w dziedzinie międzynarodowej współpracy w sprawach karnych*. „Studia Prawnicze” 2006, nr 4, s. 28.

chy terrorystyczne z dn. 11 września 2001 r. na Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, które w sposób bezwzględny obnażyły skalę zagrożeń wiążących się ze swobodnym przepływem towarów, usług i osób oraz uzmysłowiły słabość dotychczasowych form współpracy między krajami Unii Europejskiej w zakresie efektywnego ścigania przestępstw, zwłaszcza przestępstw o charakterze transgranicznym¹⁰.

Przytoczone okoliczności zdeterminowały treść analizowanej decyzji ramowej w kierunku przyjęcia wyjściowego założenia, że w stosunkach między państwami członkowskimi Unii Europejskiej wszystkie wcześniejsze instrumenty dotyczące ekstradycji zostają zastąpione konstrukcją europejskiego nakazu aresztowania (pkt 12. preambuły decyzji ramowej o europejskim nakazie aresztowania), której zastosowanie warunkuje uznanie w jednym z krajów członkowskich decyzji o aresztowaniu określonej osoby wydanej przez organy sądowe innego państwa Unii Europejskiej. Ustalając to, co w zamyśle prawodawcy unijnego (Rady Unii Europejskiej) powinno wyznaczać nową jakość w dziedzinie współpracy w sprawach karnych między krajami Unii Europejskiej, należałoby przede wszystkim wyostrzyć nawiązujący do wysokiego stopnia zaufania między tymi krajami (pkt 11. preambuły decyzji ramowej o europejskim nakazie aresztowania) oraz sprzyjający usprawnieniu procedury dotyczącej wydania określonej osoby fakt przeniesienia kompetencji w zakresie współpracy na tej płaszczyźnie ze szczebla naczelnych organów władzy wykonawczej, dla których była dotąd zastrzeżona ostateczna decyzja w przedmiocie wydania osoby, mogąca korygować poprzedzającą ją decyzję sądową, wyłącznie na poziom organów sądowych państw członkowskich¹¹. W świetle dokonanego spostrzeżenia nic przeto zaskakującego nie powinno być w stwierdzeniu, że środkowym elementem układu czynności składających się na instytucję europejskiego nakazu aresztowania jest wystąpienie przez właściwy organ sądowy jednego państwa członkowskiego do organu sądowego innego państwa członkowskiego z nakazem aresztowania danej osoby i jej przekazania organowi sądowemu państwa wydania nakazu. Wystąpienie z takim nakazem inauguruje postępowanie przed organem państwa wykonującego nakaz, obejmujące weryfikację podstaw jego wydania, ocenę danego przypadku przez pryzmat bezwzględnych

¹⁰ Por. A. Gajda: *Europejski...*, s. 23; A. Lach: *Europejska pomoc prawna w sprawach karnych*. Toruń 2007, s. 26; L.K. Paprzycki: *Przyszłość...*, s. 50; A. Górski, A. Sakowicz: *Komentarz...*, s. 269.

¹¹ Por. P. Kruszyński: *Europejski nakaz aresztowania jako forma realizacji idei wzajemnej współpracy w zakresie wymiaru sprawiedliwości pomiędzy państwami Unii Europejskiej*. W: *Współczesne problemy prawa karnego i jego efektywności. Księga pamiątkowa Profesora A. Buśiewicza*. Red. A. Marek, przy współpracy M. Jeż-Ludwichowskiej, D. Osowskiej, D. Kala, A. Lacha. Toruń 2004, s. 191 i nast.; L.K. Paprzycki: *Przyszłość...*, s. 54; M. Płachta: *Rola...*, s. 29.

i względnych przyczyn odmowy wykonania nakazu oraz wydanie decyzji w przedmiocie przekazania określonej osoby organowi sądowemu, od którego pochodzi nakaz. W piśmiennictwie trafnie zauważono, że to, co przesądza o przełomowym znaczeniu analizowanej decyzji ramowej w zakresie regulacji dotyczącej wydawania osób między państwami Unii Europejskiej, to, prócz sygnalizowanego już odstąpienia od obowiązującej w postępowaniu ekstradycyjnym zasady przekazywania wniosków dotyczących wydania określonej osoby z udziałem organów centralnych poszczególnych państw, przyjęcie całkowitej lub częściowej rezygnacji z zasady wzajemności, zasady podwójnej karalności oraz zasady niewydawania własnych obywateli¹².

Nie podważając bynajmniej doniosłości decyzji ramowej o europejskim nakazie aresztowania dla realizacji idei zacieśnienia współpracy sądowej w sprawach karnych w ramach Unii Europejskiej, nie powinno się tracić z oczu tego, że procedura dotycząca wydania i wykonania europejskiego nakazu aresztowania stanowi jedynie *sui generis* trajektorię, za pośrednictwem której w jednym z państw członkowskich dochodzi do uznania decyzji sądowej o aresztowaniu wydanej w innym kraju członkowskim. Z tej perspektywy należy zgodzić się z oceną sformułowaną przez P. Hofmańskiego¹³, wedle której niepodobna przyjąć — jak chcą niektórzy autorzy¹⁴ — aby europejski nakaz aresztowania był przykładem urzeczywistnienia w pełnym zakresie zasady wzajemnego uznawania orzeczeń, albowiem postanowienie o aresztowaniu wydane w jednym kraju Unii Europejskiej w dalszym ciągu nie podlega automatycznemu wykonaniu w innym kraju współtworzącym wskazany organizm międzynarodowy. Obserwacje związane z układem relacji między europejskim nakazem aresztowania a decyzją o aresztowaniu wydaną w jednym z krajów członkowskich zdają się usprawiedliwiać myśl, że nakaz stanowi instytucję — „rodzaj międzynarodowego listu gończego”¹⁵ — nieodzowną dla rozciągnięcia skuteczności decyzji o aresztowaniu na cały obszar Unii Europejskiej, a co za tym idzie — dla jej respektowania (uznania) przez organy sądowe innego państwa członkowskiego.

W konsekwencji przystąpienia Polski do Unii Europejskiej w dn. 1 maja 2004 r. i wynikającego zeń związania państwa polskiego — na podstawie przepisów traktatu akcesyjnego z dn. 16 kwietnia 2003 r. (art. 2 i art. 3 traktatu) — wszystkimi normami prawnymi wchodzącymi w skład dorobku prawnego Unii Europejskiej (*acquis communautaire*), obejmującego istniejący stan prawa wspólnotowego wraz z orzecznictwem Europejskiego Try-

¹² Por. A. Gajda: *Europejski...*, s. 25; K. Malinowska-Krutul: *Ekstradycja...*, s. 105; L.K. Paprzycki: *Przyszłość...*, s. 54; M. Płachta: *Rola...*, s. 29.

¹³ P. Hofmański: *Przyszłość ścigania karnego w Europie...*, s. 7.

¹⁴ Por. P. Kruszyński: *Europejski nakaz...*, s. 192; A. Górski, A. Sakowicz: *Komentarz...*, s. 269.

¹⁵ Por. P. Hofmański: *Przyszłość ścigania karnego w Europie...*, s. 7.

bunału Sprawiedliwości oraz politycznymi wytycznymi wspólnot¹⁶, przed ustawodawcą polskim stało zadanie implementacji do wewnętrznego porządku prawnego przedstawionej wcześniej w zarysie decyzji ramowej o europejskim nakazie aresztowania. Realizacja tego zadania w przypadku całej grupy państw członkowskich Unii Europejskiej natrafiła na poważne trudności związane nie tylko z oporami, jakie dostosowaniu prawa krajowego do postanowień decyzji ramowej stawia czysto językowe sformułowanie postanowień tego aktu prawnego¹⁷, nie zawsze akceptowalne w kontekście standardów legislacyjnej poprawności, ale przede wszystkim z faktem wprowadzenia do krajowego porządku prawnego państw członkowskich zupełnie nowej konstrukcji prawnej, nie zawsze przystającej do obowiązujących unormowań prawnych, w szczególności zaś do standardów konstytucyjnych przyjętych w danym państwie¹⁸.

Problemów nie zdołał także uniknąć polski ustawodawca, który implementację analizowanej decyzji ramowej oparł w zasadzie na koncepcji prostego odwzorowania (transpozycji)¹⁹ jej treści w dwóch dodanych do ustawy karнопроцесовей rozdziałach, mianowicie rozdziale 65 a i rozdziale 65 b k.p.k.

Ta metoda implementacji decyzji ramowej o europejskim nakazie aresztowania spowodowała przeniesienie wskazanych wyżej wątpliwości do polskiego systemu prawa procesowego.

W przepisach rozdziału 65 a k.p.k., dotyczącego strony biernej europejskiego nakazu aresztowania, a zatem konfiguracji procesowej, w której sąd państwa członkowskiego Unii Europejskiej występuje do sądu polskiego z europejskim nakazem aresztowania, najbardziej dyskusyjna okazała się kwestia konstytucyjności rozwiązania przyjętego w art. 607 t § 1 k.p.k., przewidującego możliwość przekazania obywatela polskiego organowi sądowemu państwa wydania nakazu. Koncentrując się na kwestiach zasadniczych, należy zaznaczyć, że Trybunał Konstytucyjny²⁰, uznając europejski

¹⁶ Por. M. Herdegen: *Prawo europejskie*. Warszawa 2006, s. 117.

¹⁷ Por. A. Górski, A. Sakowicz: *Komentarz...*, s. 272 i nast.; P. Kruszyński: *Europejski nakaz...*, s. 196 i nast.; B. Kunicka-Michalska: *Niektóre dyskusyjne problemy noweli z 18 marca 2004 r. do kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego*. W: *W kręgu teorii i praktyki...*, s. 254 i nast.

¹⁸ Por. Z. Barwina: *Niekonstytucyjność europejskiego nakazu aresztowania w prawie niemieckim*. „Europejski Przegląd Sądowy” 2006, nr 1, s. 19 i nast.; B. Dudzik: *Europejski nakaz aresztowania...*, s. 722–723; P. Hofmański: *Przyszłość ścigania karnego w Europie...*, s. 7; Idem: *Przekazanie obywatela polskiego...*, s. 45; A. Górski, A. Sakowicz: *Komentarz...*, s. 272 i nast.; P. Kruszyński: *Europejski nakaz...*, s. 192; L.K. Paprzycki: *Przyszłość...*, s. 54.

¹⁹ Por. P. Hofmański: *Przyszłość ścigania karnego w Europie...*, s. 7; M. Płachta: *Rola...*, s. 31.

²⁰ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dn. 27 kwietnia 2005 r. P 1/05. Dz.U. 2005, nr 77, poz. 680. Pełny tekst zamieszczono w OTK 2005/4/42.

nakaz aresztowania, ze względu na jego istotę, za szczególną formę ekstradycji, podzielił podniesiony zarzut niekonstytucyjności powołanego przepisu w kontekście obowiązującego wówczas bezwzględnego zakazu wydania obywatela polskiego. W konsekwencji zapadłego w roztrząsanej kwestii orzeczenia oraz wyeksponowania przez Trybunał Konstytucyjny nieodzowności zmiany ustawy zasadniczej dla kompletnej implementacji decyzji ramowej o europejskim nakazie aresztowania do polskiego porządku prawnego ustawą z dn. 8 września 2006 r.²¹ znowelizowano art. 55 Konstytucji RP w kierunku przyjęcia — z pewnymi zastrzeżeniami (zob. art. 55 Konstytucji RP) — dopuszczalności wydania obywatela polskiego na wniosek innego państwa lub sądowego organu międzynarodowego²².

W początkowym okresie obowiązywania przepisów o europejskim nakazie aresztowania trudności w stosowaniu tej instytucji w praktyce wynikały również z braku ustalonych reguł postępowania i wykładni sądowej w odniesieniu do nowych przepisów.

Na tle unormowań zamieszczonych w rozdziale 65 a k.p.k., odnoszących się do strony czynnej europejskiego nakazu aresztowania związanej z układem procesowym, w którym nakaz zostaje wydany przez sąd polski, jednym z kluczowych problemów, nad którym warto się zastanowić w ramach prowadzonych rozważań, jest kwestia warunków wydania postanowienia o europejskim nakazie aresztowania oraz problem kontroli takiego postanowienia. Z treści art. 607 a w zw. z art. 93 § 1 k.p.k. wynika, że właściwy miejscowo sąd okręgowy wydaje wymienioną decyzję na wniosek prokuratora, w razie podejrzenia, że osoba ścigana za przestępstwo popełnione na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przebywa na terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej. W świetle dotychczasowych rozważań nie powinna nasuwać wątpliwości teza, że postanowienie sądu polskiego o europejskim nakazie aresztowania otwiera drogę do aresztowania określonej osoby przez organ sądowy innego państwa członkowskiego i jej przekazania sądowi polskiemu.

Problem w pierwszym rzędzie dotyczy tego, czy wydanie postanowienia o europejskim nakazie aresztowania przez sąd okręgowy w celu wydania osoby ściganej, przebywającej na terytorium innego państwa Unii Europejskiej, uzależnione jest od spełnienia warunku uprzedniego, jakim jest wydanie postanowienia o tymczasowym aresztowaniu. Rozstrzygnięcia tej kwestii nie znajdujemy wprost w Kodeksie postępowania karnego w postaci wyraźnego szczególnego przepisu. W tym zakresie decyzja ramowa o europejskim nakazie aresztowania także nie zawiera jako metaregulacja postu-

²¹ Dz.U. nr 200, poz. 1471.

²² W kwestii oceny dokonanej zmiany w Konstytucji RP zob. L.K. Paprzycki: *Przyszłość...*, s. 55.

latu ustawowego ujęcia tej kwestii w ramach ustawodawstw poszczególnych państw Unii Europejskiej.

Z przepisu art. 607 a k.p.k. wynika, że europejski nakaz aresztowania wydaje miejscowy sąd okręgowy, na wniosek prokuratora, w razie podejrzenia, że osoba ścigana za przestępstwo popełnione na terytorium RP przebywa na terytorium innego państwa członkowskiego. Postanowienie sądu okręgowego jest orzeczeniem o charakterze postulatycznym, domagającym się wydania władzom państwa polskiego osoby ściganej przez organy innego państwa Unii Europejskiej. Kwestię, która się tu pojawia, można ująć w następującym pytaniu: Czy wydanie europejskiego nakazu aresztowania w rozważanej sytuacji powinno być poprzedzone wydaniem przez sąd polski postanowienia o tymczasowym aresztowaniu? Jak wcześniej stwierdzono, k.p.k. takiego warunku nie ustanawia. Można jedynie zwrócić uwagę na akt wykonawczy, a mianowicie na Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 20 kwietnia 2004 r. w sprawie wzoru europejskiego nakazu aresztowania²³, który w odniesieniu do części B informuje, iż nakaz taki powinien wskazywać podstawę jego wydania w postaci między innymi podlegającego wykonaniu postanowienia o tymczasowym aresztowaniu.

Zaprezentowany problem, ujęty w przytoczonym wcześniej pytaniu, może być rozstrzygnięty ustawowo na dwa różne sposoby.

Po pierwsze, przyjęcie rozwiązania, iż wydanie postanowienia o europejskim nakazie aresztowania nie wymaga uprzedniego wydania przez uprawniony sąd postanowienia o tymczasowym aresztowaniu pociągałoby za sobą pewne trudności o charakterze funkcjonalnym. Organy wykonania nakazu, po przeprowadzeniu odpowiedniego postępowania, w tym ustaleniu podstaw do zatrzymania lub tymczasowego aresztowania albo zastosowania innego środka zapobiegawczego, wydając odpowiednią decyzję, miałyby utrudnione zadanie, nie mając możliwości wglądu do akt sprawy; zresztą wystąpiłyby tu także trudności językowe. Jednocześnie również po stronie organów polskich pojawiłyby się pewne trudności. Brak postanowienia o tymczasowym aresztowaniu, wydanego przed europejskim nakazem aresztowania, skutkowałby tym, iż w chwili przejęcia przez władze polskie osoby ściganej powinno nastąpić zatrzymanie (konieczne ustalenie podstawy), a następnie — w odpowiednim, szybkim czasie — doprowadzenie do sądu i wydanie postanowienia o tymczasowym aresztowaniu, gdyż w przeciwnym razie osoba wydana powinna być wypuszczona na wolność. Przy czym nie można by było wykluczyć, że sąd polski pomimo wydania europejskiego nakazu aresztowania mógłby odmówić wydania postanowienia o tymczasowym aresztowaniu.

²³ Dz.U. nr 73, poz. 664 z późn. zm.

Wydaje się, że komplikacji tych można uniknąć, opowiadając się za drugim z możliwych rozstrzygnięć rozważanego problemu, tzn. że wydanie postanowienia o europejskim nakazie aresztowania powinno być poprzedzone wydaniem postanowienia o tymczasowym aresztowaniu. To z kolei wymaga jeszcze wcześniejszego wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów (art. 249 § 2 k.p.k.). Jest to o tyle zrozumiałe, że w trybie europejskiego nakazu aresztowania można ścigać osobę imiennie skonkretyzowaną.

Procedowanie w zakresie wydania europejskiego nakazu aresztowania odbywa się według przepisów obowiązujących w państwie sądu wydającego postanowienie o europejskim nakazie aresztowania, a jego wykonanie następuje według przepisów państwa wykonania nakazu. Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu, choć stanowi załącznik do europejskiego nakazu aresztowania, obowiązuje w zakresie jego stosowania jedynie na terytorium państwa polskiego w tym sensie, że na tej podstawie osoba może być pozbawiona wolności w Polsce. Pozbawienie wolności ściganej osoby przez organy państwa wykonania nakazu odbywa się według prawa karnego procesowego tego państwa. Natomiast zaliczeniu na poczet orzeczonej kary podlega cały okres faktycznego pozbawienia wolności w państwie wykonania nakazu w związku z przekazaniem (art. 607 f k.p.k.). Od momentu przekazania osoby ściganej władzom polskim pozbawienie jej wolności odbywa się na podstawie wcześniej wydanego postanowienia o tymczasowym aresztowaniu.

Choć postępowanie związane z wykonaniem europejskiego nakazu aresztowania powinno przebiegać w miarę szybko, to nie można wykluczyć pojawienia się pewnych wątpliwości w następstwie wcześniejszego wydania postanowienia o tymczasowym aresztowaniu, gdy w międzyczasie upłynie termin tymczasowego aresztowania, na jaki został ten środek zastosowany, albo gdy na skutek omyłki zastosowanie tymczasowego aresztowania zostanie uchylone, np. przez prokuratora, z jednoczesnym brakiem wniosku prokuratora co do losów wydanego europejskiego nakazu aresztowania. W pierwszym wypadku pojawiają się kolejne pytania co do terminów stosowania tymczasowego aresztowania i co do przedłużenia okresu trwania tymczasowego aresztowania. Wydaje się, że wydanie europejskiego nakazu aresztowania nie pozbawia sądu prawa do przedłużenia tymczasowego aresztowania, gdyby taka potrzeba zachodziła w danej sytuacji. Druga sytuacja byłaby trudniejsza do rozstrzygnięcia, zwłaszcza że trzeba by było rozważyć następstwa takiej decyzji dotyczącej tymczasowego aresztowania w odniesieniu do europejskiego nakazu aresztowania wydanego w danej sprawie.

Właściwy miejscowo do wydania europejskiego nakazu aresztowania jest sąd okręgowy, w którego okręgu toczy się postępowanie przygotowawcze lub postępowanie sądowe. Sąd okręgowy orzeka w składzie określonym

w art. 30 § 1 k.p.k. na posiedzeniu, w którym mogą wziąć udział strony, jeżeli się stawiają (art. 96 § 1 k.p.k.)²⁴.

Według art. 607 a k.p.k. — jak już zaznaczono — sąd wydaje europejski nakaz aresztowania na wniosek prokuratora. Regulacja ta jest w pełni zrozumiała w odniesieniu do postępowania przygotowawczego, gdy europejski nakaz aresztowania jest wydawany w tym stadium procesowym, np. w śledztwie, na wniosek prokuratora, gdyż prokurator jest w nim organem kierowniczym.

Kwestię, która w tym przedmiocie pojawia się na etapie postępowania jurysdykcyjnego, można ująć następująco: Czy sąd może wydać postanowienie o europejskim nakazie aresztowania w postępowaniu jurysdykcyjnym bez wniosku prokuratora?

W literaturze słusznie podkreśla się, że brak wewnętrznej spójności ustawy w tym zakresie ujawnia się w konfrontacji z rozwiązaniem przyjętym w art. 593 k.p.k., zgodnie z którym sąd może bez wniosku prokuratora zainicjować zwykłą procedurę ekstradycyjną²⁵. O ile wydanie postanowienia o europejskim nakazie aresztowania w postępowaniu przygotowawczym wymaga wniosku prokuratora, gdyż nie przewiduje się ingerencji sądu z urzędu w tym stadium procesowym, o tyle w postępowaniu sądowym taki wniosek jest bezprzedmiotowy. W tym etapie postępowania bowiem wszystkie niezbędne orzeczenia w nasuwających się kwestiach w ramach wniesionego oskarżenia, wymagających rozstrzygnięcia, może wydać sąd z urzędu.

Aby odpowiedzieć na postawione pytanie, trzeba odróżnić dwie grupy sytuacji. Z pierwszą mamy do czynienia, kiedy postanowienie o europejskim nakazie aresztowania ma wydać sąd okręgowy, przed którym toczy się postępowanie w sprawie. W odniesieniu do tej grupy trzeba stanąć na stanowisku, że sąd ten jest uprawniony, pomimo braku wyraźnego przepisu, do wydania postanowienia w tym przedmiocie bez wniosku prokuratora. Trudno bowiem się godzić z przeciwnym stanowiskiem, które mogłoby oznaczać, że bezczynność prokuratora (brak jego wniosku) miałaby stanowić przeszkodę w wydaniu przez sąd europejskiego nakazu aresztowania.

W drugiej grupie rozważana kwestia może dotyczyć odmiennej sytuacji w postępowaniu sądowym, gdy postępowanie toczy się przed innym sądem, np. rejonowym, niż ten, który jest uprawniony do wydania postanowienia o europejskim nakazie aresztowania.

W takiej sytuacji z reguły sąd uprawniony do wydania postanowienia nie będzie poinformowany o potrzebie wydania postanowienia o europejskim nakazie aresztowania. Wydaje się, iż względy racjonalne i funkcjonal-

²⁴ Por. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: *Kodeks postępowania karnego*. T. 3. *Komentarz do artykułów 468—682*. Warszawa 2007, s. 609.

²⁵ Ibidem.

ne podpowiadają, że wtedy z wnioskiem o europejski nakaz aresztowania powinien wystąpić sąd, przed którym toczy się postępowanie.

O wydanym postanowieniu, w tym załatwiającym wniosek prokuratora, strony powinny być powiadomione, jeżeli nie było ich przy jego ogłoszeniu (art. 100 § 2 k.p.k.)²⁶.

Zasadniczym problemem w odniesieniu do wydanego postanowienia o europejskim nakazie aresztowania jest jego kontrola. Problem ten można zawrzeć w następującym pytaniu: Czy postanowienie to podlega zaskarżeniu zażaleniem?

Udzielenie odpowiedzi na tak sformułowane pytanie napotyka na trudności. Przede wszystkim zwraca uwagę fakt, że k.p.k. w rozdziale 65 a nie zawiera przepisu dopuszczającego zaskarżenie zażaleniem postanowienia o europejskim nakazie aresztowania.

W literaturze zdecydowanie przeważa zdanie, że postanowienie to jest niezaskarżalne²⁷. W praktyce w odniesieniu do tego problemu też pojawiły się wątpliwości, zasygnalizowane przez Sąd Apelacyjny w L. postanowieniem z dn. 13 października 2004 r., w którym zdecydowano przedstawić Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy, ujęte w następującym pytaniu: Czy na postanowienie sądu okręgowego w przedmiocie wydania europejskiego nakazu aresztowania przysługuje zażalenie?

Sąd Najwyższy, po rozważeniu tego problemu, uchwałą z dn. 20 stycznia 2005 r., I KZP 29/04, wyraził następujący pogląd: „Na postanowienie sądu okręgowego w przedmiocie europejskiego nakazu aresztowania, wydane na podstawie art. 607 a k.p.k., zażalenie nie przysługuje”²⁸. Stanowisko swe uzasadnił, analizując obowiązujące przepisy kodeksu postępowania karnego, a szczególnie odnoszące się do zażalenia.

Według obowiązujących przepisów kodeksu postępowania karnego, w przeciwieństwie do wyroków wydanych w pierwszej instancji, które mogą być zaskarżone, problem zaskarżalności postanowień został uregulowany odmiennie. Wśród postanowień wydanych w sądzie pierwszej instancji można wyodrębnić takie, które są zaskarżalne, oraz takie, które nie są za-

²⁶ Ibidem.

²⁷ Por. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: *Kodeks...*, s. 610; A. Murzynowski: *Glosa*. OSP 2005, nr 684; J. Izdoreczyk: *Glosa*. OSP 2006, nr 1, s. 211; S. Steinborn: *Glosa*. „Gdańskie Studia Prawnicze” 2005, nr 1—2, s. 145 i nast. Tylko nieliczne wypowiedzi stanowią to podawają w wątpliwość. Por. M. Rogacka-Rzewnicka: *Europejski nakaz aresztowania jako instytucja procesu karnego*. W: *Gaudium in litteris est. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Genowefie Rejman*. Red. L. Gardocki, M. Królikowski, A. Walczak-Żochowska. Warszawa 2005, s. 622 i nast.

²⁸ OSNKW 2005, nr 1, poz. 3.

skarżalne²⁹. Kontrola postanowień może mieć miejsce w krótkim czasie po ich wydaniu, kiedy są zaskarżalne zażaleniem, a w razie braku możliwości wniesienia zażalenia kontrola niezaskarżalnych postanowień może być dokonana łącznie z kontrolą wyroku, bowiem w apelacji od wyroku można wskazywać na uchybienia, które nie mogły stanowić przedmiotu zażalenia (art. 447 § 3 k.p.k.).

Zasadniczym przepisem regulującym dopuszczalność wniesienia zażalenia na postanowienie sądu jest art. 459 k.p.k. Ogólne reguły w tym zakresie zamieszczono w § 1 i 2 powołanego przepisu. Według art. 459 § 1 k.p.k., zażalenie przysługuje na postanowienia sądu zamykające drogę do wydania wyroku³⁰. Zatem zaskarżone z mocy wskazanego przepisu może być każde postanowienie sądu, które „przecina” tok procesowy, uniemożliwiając kontynuację procesu i wydanie wyroku. Do takich decyzji należą postanowienia o bezwarunkowym umorzeniu postępowania karnego. Do tej kategorii postanowień z pewnością nie można zaliczyć postanowienia o europejskim nakazie aresztowania.

Na podstawie art. 459 § 2 k.k. zażalenie przysługuje także na postanowienia co do środka zabezpieczającego. Środki zabezpieczające przewidują art. 99 i nast. k.k. Przez wyrażenie „postanowienie co do środka zabezpieczającego” trzeba rozumieć, że przepis ten swym zakresem obejmuje zarówno postanowienie o zastosowaniu, zmianie lub uchyleniu środka zabezpieczającego. Nie może on mieć jednak zastosowania do omawianego postanowienia o europejskim nakazie aresztowania.

Wreszcie w drugiej części art. 459 § 2 k.p.k. znajdujemy „kategorię otwartą”, odwołującą się do regulacji szczególnych zamieszczonych w ustawie. Przepis ten przewiduje, że zażalenie przysługuje również na inne postanowienia w wypadkach przewidzianych w ustawie. Takiego przepisu szczególnego brak w art. 607 a i nast. k.p.k. Skoro w odniesieniu do postanowienia o europejskim nakazie aresztowania brak takiego szczególnego przepisu, trzeba przyjąć, iż także w sytuacji określonej w tym przepisie nie może być wniesione zażalenie na postanowienie o europejskim nakazie aresztowania.

Wydaje się, że brak zaskarżalności postanowienia o europejskim nakazie aresztowania nie stanowi luki w ustawie, lecz jest regulacją celową. Taki wniosek można wyprowadzić z decyzji ramowej o europejskim nakazie aresztowania, która adresowana do państw Unii Europejskiej nie wspomina o potrzebie istnienia zażalenia na przedmiotowe postanowienie.

²⁹ Por. T. Grzegorzczak, J. Tylman: *Polskie postępowania karne*. Warszawa 2005, s. 380 i nast.; K. Marszał, S. Stachowiak, K. Zgryzek: *Proces karny*. Katowice 2005, s. 325 i nast.

³⁰ Por. Z. Doda: *Zażalenie w procesie karnym*. Warszawa 1985, s. 38 i nast.

Kolejną kwestię można ująć w pytaniu, czy uprawnienie do wniesienia zażalenia na postanowienie o europejskim nakazie aresztowania można wywieść z przepisu art. 252 § 1 k.p.k., według którego na postanowienie w przedmiocie środka zapobiegawczego przysługuje zażalenie. Udzielenie odpowiedzi pozytywnej na sformułowane pytanie wymagałoby ustalenia, że europejski nakaz aresztowania należy zaliczyć do środków zapobiegawczych. Na zdanie pozytywne nie pozwalają dwie zasadnicze okoliczności. Po pierwsze, według systematyki kodeksu postępowania karnego do środków zapobiegawczych można zaliczyć tylko te, które zamieszczono w rozdziale 28 k.p.k., a do nich nie dodano europejskiego nakazu aresztowania. Po drugie, zastosowanie europejskiego nakazu aresztowania następuje po wydaniu postanowienia o tymczasowym aresztowaniu, a więc po zastosowaniu środka zapobiegawczego, a podwójne stosowanie środków zapobiegawczych w tym samym celu nie wydaje się racjonalne.

Poszukując podobieństw regulacji procesowych do europejskiego nakazu aresztowania, można wskazać na instytucję listu gończego³¹. Kiedy spojrzy się na przepisy dotyczące listu gończego, nie trudno zauważyć, że na postanowienie o poszukiwaniu oskarżonego listem gończym nie przysługuje zażalenie (art. 279 i nast. k.p.k.). Zresztą w przypadku listu gończego, pomimo regulacji dotyczącej tego środka zamieszczonej w dziale o środkach przymusu, można przyjąć, iż nie jest on środkiem przymusu, bo samo wydanie postanowienia o poszukiwaniu oskarżonego nie stanowi formy wkroczenia w oznaczone prawo obywatelskie³².

Wreszcie powstaje pytanie, czy w ogóle jest potrzebna kontrola postanowienia o europejskim nakazie aresztowania w trybie zażaleniowym. Wydaje się, że więcej przemawia za udzieleniem odpowiedzi negatywnej na tak postawione pytanie, a więc za stwierdzeniem, iż kontrola postanowienia o europejskim nakazie aresztowania nie jest ani konieczna, ani potrzebna.

Po pierwsze, skoro kontroli w trybie zażaleniowym może być poddane postanowienie o tymczasowym aresztowaniu, poprzedzające wydanie postanowienia o europejskim nakazie aresztowania, to nie wydaje się celowa kolejna kontrola postanowienia w tym samym zakresie przedmiotowym. Po drugie, europejski nakaz aresztowania nie wymaga kontroli zażaleniowej, gdyż — jak to już podkreślono — z jego wydaniem nie wiąże się jakakolwiek bezpośrednia ingerencja w prawa oskarżonego. Po trzecie, zwraca uwagę fakt, że zażalenie przysługuje natomiast na postanowienie w przedmiocie przekazania (art. 607 l k.p.k.). Skoro możliwa jest kontrola zażaleniowa postanowienia o tymczasowym aresztowaniu oraz postanowienia w przedmiocie wydania osoby ściganej, to można uznać za zbędną kontrolę postanowienia

³¹ Zob. przyp. 15.

³² K. Marszał, S. Stachowiak, K. Zgryzek: *Proces...*, s. 357.

o europejskim nakazie aresztowania. Po czwarte, dodatkowa kontrola zażaleniowa, tym razem w odniesieniu do postanowienia o europejskim nakazie aresztowania, mogłaby spowolnić wykonanie postanowienia o europejskim nakazie aresztowania, a przecież ustawodawcy zależy na tym, aby wprowadzone postępowanie odbywało się sprawnie, by osoba ścigana mogła być przekazana jak najszybciej organowi, który wydał postanowienie o europejskim nakazie aresztowania.

Nie można jednak nie zauważyć, iż postanowienie o europejskim nakazie aresztowania może być dotknięte różnego rodzaju wadliwościami, które mogłyby być wyeliminowane w ramach kontroli zażaleniowej. Wprawdzie strony, a zwłaszcza prokurator, mogą zwrócić uwagę sądu — niezależnie od brakującego postępowania zażaleniowego — na spostrzeżone uchybienia, które sąd może usunąć przed przekazaniem tego postanowienia organowi innego państwa Unii, ale takiej możliwości z reguły nie będzie miała druga strona — jej obrońca, nieobecny na posiedzeniu sądu, na którym zapadło postanowienie o europejskim nakazie aresztowania³³.

W literaturze twierdzi się, że możliwość wniesienia zażalenia *de lege ferenda* powinna być otwarta na postanowienie odmawiające wydania europejskiego nakazu aresztowania³⁴.

Twierdzenie takie podważa argumentację przeciwko możliwości zaskarżenia postanowienia o europejskim nakazie aresztowania, gdyż spełnienie tego postulatu musiałoby, przy zachowaniu symetryczności uprawnień w stosunku do stron, otwierać drogę zaskarżalności każdego postanowienia w przedmiocie europejskiego nakazu aresztowania. Wskazany postulat wymagałby wyraźnego wprowadzenia dopuszczalności wniesienia zażalenia na każde postanowienie w przedmiocie europejskiego nakazu aresztowania. Nie można się bowiem przekonywająco wykazać, że postanowienie o odmowie wydania europejskiego nakazu aresztowania zamyka drogę do wydania wyroku, gdyż to postanowienie takiej drogi nie zamyka, jedynie uniemożliwia skorzystanie przez sąd polski ze środka poszukiwania i ujęcia oskarżonego przebywającego w innym państwie Unii Europejskiej w postaci europejskiego nakazu aresztowania.

Pozostają jeszcze do rozważenia uregulowania ogólne o zaskarżalności orzeczeń i decyzji zamieszczone w Konstytucji RP³⁵ oraz Europejskiej kon-

³³ Wątpliwości co do braku zaskarżalności postanowienia o europejskim nakazie aresztowania zob. M. Rogacka-Rzewnicka: *Europejski...*, s. 622 i nast.

³⁴ Taki punkt widzenia przedstawiono w obszernym opracowaniu. Por. S. Steinborn: *Zaskarżalność decyzji wydawanych w postępowaniu w przedmiocie europejskiego nakazu aresztowania*. „Studia Prawnicze” 2007, z. 3, s. 129 i nast.

³⁵ Ustawa z dn. 2 kwietnia 1997 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Dz.U. nr 78, poz. 483 z późn. zm.

wencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności³⁶. Chodzi o zbadanie, czy z tych przepisów ogólnych można wyprowadzić regułę zaskarżalności postanowienia o europejskim nakazie aresztowania.

Zasadniczy przepis, który należy brać pod uwagę, rozważając kwestię zaskarżalności postanowienia o europejskim nakazie aresztowania, zamieszczony został w art. 78 Konstytucji RP. Stanowi on, że „Każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżenia określa ustawa”.

W literaturze wyraża się zdanie, że brak regulacji o dopuszczalności wniesienia zażalenia na postanowienie o europejskim nakazie aresztowania jest wyjątkiem przewidzianym w drugim zdaniu powołanego przepisu od standardu zaskarżalności postanowień wydawanych w procesie karnym³⁷. Gdyby akceptować taki pogląd, to w rzeczywistości trzeba by przyjąć, że zaskarżeniu z mocy przytoczonego przepisu podlega każda decyzja (orzeczenie), poza ustanowionymi wyjątkami. We wszystkich sytuacjach procesowych, w których brak byłoby wyraźnego wyłączenia zaskarżalności decyzji procesowej, dopuszczalne powinno być zaskarżenie. Zaprezentowany punkt widzenia musiałby gruntownie wyhamować bieg procesu karnego. Zatem przepisu art. 78 Konstytucji RP nie można tak szeroko interpretować, aby doprowadzać do stanu generalnie niepożądanego w stosunku do postulatu sprawnego biegu procesowego, zresztą nie tylko procesu karnego, ale każdego postępowania prowadzonego przed organem państwowym, bo przecież w każdym z nich ma zastosowanie art. 78 Konstytucji RP.

Treść przepisu art. 78 Konstytucji RP musi być wykładana w sposób funkcjonalny w kontekście decyzji i orzeczeń w ramach środków ochrony wolności i praw, wydanych w pierwszej instancji, które na skutek zaskarżenia mogą być poddane kontroli instancyjnej³⁸. Również w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się, że zadaniem art. 78 Konstytucji RP „jest zagwarantowanie jednostce, której statusu prawnego dana sprawa dotyczy (tj. stronie), prawa do zaskarżenia orzeczeń i decyzji do organu wyższej instancji w celu sprawdzenia (skontrolowania) prawidłowości orzeczenia. Wyraźne odwołanie się w powyższym przepisie do sformułowania »orzeczenia i decyzje wydane w pierwszej instancji« sugeruje, że chodzi tu o środki prawne, uruchamiające tzw. kontrolę instancyjną (tok instancji), a więc zwyczajne środki prawne (środki odwoławcze) o charakterze w zasadzie dewolutywnym”. W innym wyroku Trybunał Konstytucyjny podkre-

³⁶ Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284.

³⁷ Por. S. Steinborn: *Zaskarżalność...*, s. 141–142.

³⁸ Zob. obszerniej na ten temat K. M a r s z a ł: *Konstytucyjna zasada zaskarżalności decyzji w procesie karnym*. „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2007, nr 3, s. 3 i nast. oraz I d e m: *Zaskarżalność decyzji wydanych w procesie karnym*. „Przegląd Sądowy” 2007, nr 3, s. 56 i nast.

śla, że zasada określona w art. 78 Konstytucji RP „znajduje zastosowanie tylko tam, gdzie prawa i obowiązki podlegają konkretyzacji i indywidualizacji, a więc wtedy, gdy istnieje możliwość wydania indywidualnych rozstrzygnięć prawnych (decyzji, orzeczeń itp.)”. Można zatem przyjąć, iż standard zaskarżalności przewidziany w art. 78 Konstytucji RP dotyczy jedynie orzeczeń, które kończą postępowanie. Zaskarżenie ma na celu uruchomienie kontroli wydanego orzeczenia konkretyzującego prawa i wolności w indywidualnych sprawach. Zatem przepis ten nie ma w ogóle zastosowania do postanowienia o europejskim nakazie aresztowania.

O wyjątkach, o których stanowi art. 78 zd. 2. Konstytucji RP, można mówić tylko w odniesieniu do decyzji i orzeczeń kończących postępowanie. Wprowadzenie ich wymaga jednak gruntownego rozważenia i przekonywającego uzasadnienia przez ustawodawcę, jak tego słusznie wymaga orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego³⁹.

Można także zapytać, czy zaskarżalność postanowienia o wydaniu europejskiego nakazu aresztowania wynika z treści Europejskiej konwencji, a zwłaszcza z jej art. 13, który stanowi, że „Każdy, czyje prawa i wolności zawarte w niniejszej Konwencji zostały naruszone, ma prawo do skutecznego środka odwoławczego do właściwego organu państwowego, także wówczas, gdy naruszenia dokonały osoby wykonujące swoje funkcje urzędowe”. Przytoczony przepis nie należy do norm samowykonalnych (*self-executing*), tzn. nie można na nim opierać skargi, gdyż nie wiadomo, do kogo można się odwołać, w jakim trybie i terminie. Znaczenie tego przepisu polega na tym, że z jego mocy w wewnętrznym porządku prawnym państw-stron powinna być zapewniona odpowiednia ochrona⁴⁰. Skoro jednak nakaz wprowadzenia w wewnętrznym porządku prawnym ochrony przez istnienie skutecznego środka odwoławczego dotyczy naruszenia praw i wolności zawartych w Europejskiej konwencji, to nie może on być stosowany do postanowienia o europejskim nakazie aresztowania, który — jak już wcześniej wykazano — nie wkracza bezpośrednio w zakres praw i wolności, w tym także określonych w Europejskiej konwencji⁴¹.

Zatem trzeba stwierdzić, że z mocy przytoczonych ogólnych przepisów ustawodawca zwyczajny nie ma obowiązku wprowadzenia kontroli postanowień o europejskim nakazie aresztowania.

³⁹ Por. J. Oniszczyk: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego na początku XXI wieku*. Kraków 2004, s. 767—768.

⁴⁰ Ibidem, s. 769.

⁴¹ Niekiedy zasadnie wyrażano obawę przed ewentualnym naruszeniem praw obywatelskich za pomocą europejskiego nakazu aresztowania. Por. M. Płachta: *Europejski nakaz aresztowania (wydania): Kłopotliwa „rewolucja” w ekstradycji*. „Studia Europejskie” 2002, nr 3, s. 67 i nast.

W ramach pozostawionej ustawodawcy swobody w wyborze zaskarżalności lub niezaskarżalności postanowienia o europejskim nakazie aresztowania należy kierować się przesłankami racjonalnymi w zakresie potrzeby kontroli postanowienia o europejskim nakazie aresztowania lub jej zbędności. W obecnie obowiązującym stanie prawnym należy opowiedzieć się przeciwko dopuszczalności wnoszenia zażalenia na postanowienie w przedmiocie europejskiego nakazu aresztowania.